№ 42. 7 lipnia 1916 h. Cena 5 fen.

HOMAN

BIEŁARUSKAJA WIŁENSKAJA CZASOPIŚ

WYCHODZIĆ DWA RAZY U TYDZIEŃ: U AUTORKI I U PIATNICY.

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty: na 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 f., na 3 miesiacy—1 m. 20 f., na 1 mies.—40 f.

Adres redakcii: Wilnia, Zawalnaja 7.
Adres administracii i ekspedycyi: M. Stefanskaja 23.

Cena abwiestak: na 4-aj staranie za radok drobnymi literami—25 fenig.; drobnyje abwiestki—pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

Padpiska na „Homan" z dastaukaj da chaty u Wilni nie prynimajecca.

TELEHRAMY.

U aposzni moment.

6 lipnia.

Zachodni front:

Ad uźbiareźźa mora da Sommy uzmacawaŭsia ahoń artyleryi. My pakinuli ruiny wioski Emm, u dalinie Sommy. Wioska Bellua an-Santerr ŭziata francuzami. U wakolicach En ataka worahoŭ na wuzkim fronci adbita z nadta wialikimi stratami.

Ataki worahoŭ proci fortu Wo i „Wysokaj batarei Danlu" adbity. U bitwach za fort Tiomon my ŭziali ŭ pałon 274 worahoŭ. Kala Gazell niamiecki patrul wiarnuŭsia s 51 pałonnym i znacznaj dabyczaj.

Uschodni front:

Armiejskaja hrupa hienerała-feldmarszałka von Hindenburga:

Na pałudziennym uschodzi ad Ryhi, miž Postawami i Wiszniewom adbity czyślenyje ataki worahoŭ. Na pałudziennym uschodzi ad Ryhi my pry kontratacy ŭziali ŭ pałon 50 dusz.

Armiejskaja hrupa prynca Leopolda Bawarskaho:

Bitwa, katoraja była wielmi silnaj asabliwa na ŭschodzi ad Haradyszcza i na pałudni ad Darowa, skonczyłasia dla nas udaczna. Straty rasiejcoŭ iznoŭ nadta wialikije.

Armiejskaja hrupa hienerała Linsingena:

Styczki kala Kościuchoŭcy i ŭ wakalicy Kołkaŭ jeszcze nie zakonczylisia.

Armija hienerała v. Botmera:

Na fronci Barysza adbity czyślenyje ataki na wuczastku Koropicy. Rasiejskije ataki na-abapoł ad Chocimic, na pałudzienym uschodzi ad Tłumacza, razbilisia ab niamieckije linii.

Hłaunaja Kamanda Armii.

Ž aposznich dzion:

—.—

4 lipnia.

Zachodni front:

Na poŭnaczy ad ruczcza Ankr worahi nowych atak nie paczynali. Miž Ankr i Somm jany wialikimi siłami atakawali front Tiepwal-Barle. Wialikamu czysłu ludziej adpawiedali straty worahoŭ ad naszaho artyleryjskaho i piachotnaho ahniu. Usie ataki adbity. Bitwa za wiosku Ardkur była zajadłaja. Uwarwaŭszyjesia tudy francuzy byli wykinuty nazad.

Nowyje francuskije oficyalnyje apawieszczeńnia ab tym, bytcym francuzy adbili fort Tiomon i bataraju Danlu — heta takije-ž bajki, jak apawieszczeńnia ab czyśle pałonnych, bytcym to ŭziatych imi u czasi bitw na Sommie.

Žbity 9 aeropłanoŭ worahoŭ: 5 — u bitwach na pawietry biez nijakich strat u nas, 4 — zaszczytnym ahniom. 6 aeropłanoŭ apynulisia ŭ naszych rukach.

Uschodni front:

U armiejskaj hrupie hien.-feldm. v. Hindenburga iszli bitwy na fronci ad woziera Narocz da Smarhoni i na paŭnocznym uschodzi ad Krewa. Worabi nia mieli udaczy, i ŭ ich byli ciažkije straty.

U armiejskaj hrupie prynca Leopolda Bawarskaho naszy enerhicznyje ataki adbili worahoŭ usiudy, dzie jany piersz mieli udaczu. Pry hetym uziaty ŭ pałon 13 aficeroŭ i 1783 sałdaty.

Proci armiejskaj hrupy hien. v. Linsingena rasiejcy nowa-padwiezienymi siłami prabawali nas atakawać. Jany byli adbity, i my iznoŭ pasunulisia ŭpiarod.

U armii hien. hr. Botmera na pałudziennym uschodzi ad Tłumacza naszaje wojsko bystrym udaram adkinuło nszad rasiejcoŭ na 10 kilometroŭ — na fronci szyrokim na 20 kilometroŭ.

5 lipnia.

Zachodni front:

Ad bierahu mora da ruczcza Ankr była tolki znacznaja rabota artyleryi i min. Czysło ŭziatych u pałon za aposznije dni na prawym bierazi Ankr anhliczan dajszło 48 aficeroŭ i 867 sałdatoŭ. — Na abapoł Sommy ŭczora wieczeram iznoŭ paczalisia ciažkije bitwy. Dahetul woraham nidzie nie ŭdałosia dajści jakoj budź surjoznaj udaczy.

Na prawym bierazi Maasu francuzy wialikimi siłami prabawali iznoŭ atakawać naszy pazycii na paŭnocznym zachodzi ad fortu Tiomom.

Uschodni front:

Proci frontu armiejskaj hrupy hien.-feldm. v. Hindenburga dalej adbywalisia operacii worahoŭ, asabliwa na-abapoł Smarhoni.

Niamieckije latuczyje eskadry szczodra kidali bomby na žaleznadarožnyje budoŭli i wajennyje tabory kala Minska.

Proci armiejskaj hrupy hien.-feldm. Leopolda Bawarskaho rasiejcy iznoŭ wiali ataki na fronci Cyryn — Baranawiczy. U wielmi wostrych rukapasznych bitwach jany adbity abo wykinuty z akopoŭ, u katoryje im udałosia ŭwarwacca. Straty ich nadta wialikije.

Na-abapoł Kościuchnoŭki, na zachodzi ad Czartoryjska, i na paŭnocznym zachodzi ad Kołkaŭ razwiwajucca bitwy. My atakujem rasiejskije atrady, katoryje pierajszli cieraz Styr na zachodzi ad Kołkaŭ.

U armiejskaj hrupie hien. Linsingena szmat u jakich miejscoch adbity ataki worahoŭ wialikimi siłami. Rasiejcy, apracza ciažkich krywawych strat, stracili pałonnymi 11 aficeroŭ i 1139 sałdatoŭ.

Na žaleznadarožnyje budoŭli i wajennyje tabory kala Łucka zroblen nalot latuczych eskadr.

U armii hien. hr. v. Botmera na pałudziennym zachodzi ad Barysza worahi ŭwarwalisia na wuzkim fronci na pierszuju liniju, ale na karotki czas.

Nasza udacza na zachodzi ad Tłumacza dalej razwiwajecca.

Aŭstryjackije apawieszczeńnia.

WIENA. (W.T.B.). 3/VII. *Rasiejski front:* Bitwa kala Kołomyi razwiwajecca. Na paŭnocznym uschodzi ad Tłumacza rasiejskaja kawaleryjskaja ataka na linii szyrokaj 1½ kilometra razbita naszym ahniom. Na zachodzi, paŭnocznym zachodzi i pałudni ad Łucka adbity zajadłyje ataki rasiejcoŭ.

Na paŭnocznym zachodzi ad Baranawicz niamieckije i aŭstryjackije wojski adbili padhatawanyje silnym artyleryjskim ahniom ataki.

Italjanski front: Silnaja rabota artyleryi i minamiotoŭ worahoŭ idzie na płoskahoryi Doberdo. Miž Brentaj i Eczczu adbity niekolki atak worahoŭ. Paruczyk Kajzer s 6 sałdatami 26 pałka uziaŭ u pałon 266 italjancoŭ, u tym liku 4 aficeroŭ. U inszych miejscoch uziaty ŭczora ŭ pałon 11 aficeroŭ i 336 sałdatoŭ.

WIENA. (W.T.B.). 4/VII. *Rasiejski front:* Kala Kołomyi bitwa idzie z niezmienszanaj siłaj. Rasiejskije sproby prarwacca byli nieudaczny. Na paŭnocznym uschodzi ad Tłumacza niamieckaje i aŭstryjacka-wenhierskaje wojsko ŭdaczna pasoŭwajecca ŭpiarod. Na Wałyni worahi prabawali zatrymać nas massowymi atakami, ale ŭsiudy byli adkinuty z nadta wialikimi stratami.

Italjanski front: Nasz front byŭ pad wielmi silnym ahniom artyleryi, i proci jaho wialisia nieustannyje ataki. Pry Monfalkone naszaje adważnaje wojsko zusim adbiło 7 italjanskich atak. Uczora ŭziaty ŭ pałon 177 italjancoŭ,

WIENA (W.T.B.). 5/VII. *Rasiejski front:* U Bukowinie, na harach Kirli Baba, styczki s kawaleryjej worahoŭ. Na zachodzi ad Kołomyi szturmawaŭszaja ŭ pałudni rasiejskaja brygada ahniom naszaj artyleryi prymuszena adstupić. Kala Sadzawki i Barysza rasieskije ataki adbity. Kala Wierbiny, na wierchawinach Styru, rasiejskaja ataka skonczyłasia tym, szto my ŭziali ŭ pałon 11 aficeroŭ i 827 sałdatoŭ i zdabyli 5 kulemiotoŭ. — Na pałudziennym zachodzi ad Łucka czyślenyje ataki worahoŭ adbity z samymi ciažkimi stratami. U wakolicach Styra, ad Sokula da Rafałoŭki, rasiejcy iznoŭ atakujuć.

Italjanski front: Na płoskahoryi Doberdo, kala Monfalkone i Selcu worahi, paśla artyleryjskaj padhatoŭki, nieudaczna atakawali naszy pazycii. Kala Malborgecco i ŭ dalinie Sugana žbity pa adnym aeropłani worahoŭ.

Kaniec telehram na 4 stranicy.

KLICZ DA ZHODY.

U swajej pramowi pry atkryćci wystaŭki wyraboŭ rabotnych damoŭ u Wilni Hłaŭnakamandujuczyj 10 armijej hienerał von Eichhorn *klikau narody naszaho Kraju da zhody...*

My słuchali słowy jaho, i żal sciskaŭ serce: snaczyć, da taho ŭżo dajszło, szto ludzi, katoryje tolki dziewiać miesiacoŭ tamu nazad uwajszli ŭ stalicu Kraju, pawinny pryzywać nas da paradku?!

Żal sciskaŭ serce i zatym, szto ŭ pierszy moment, kali daŭnyje „haspadary“ kraju ŭreszci pskinuli jaho, usio suliło nam zhodnaje žyćcio i družnuju, spornuju kulturnuju rabotu ŭsich tutejszych narodoŭ — jak adwiecznych žycharoŭ naszaj ziamli, biełarusoŭ i litwinoŭ, tak i wiekami sialiŭszychsia tut palakoŭ i žydoŭ. Byŭ pałožen užo ćwiordy fundament dziela hetaho — u postaci Wilenska-Kowienskado Hramadzianskaho Kamitetu, i pieršyje kroki hetaho aposzniaho papraŭdzi hawaryli ab zhodzi, ab jednaści. Ale hetak trywało niadoŭha: ŭ kancy biełarusy, litwiny, žydy i palaki-demokraty prymuszeny byli wystupić s Kamitetu, katory ŭžo zamior raniej.

Tak skończyłasia pierszaja sproba supolnaj pracy ŭsich narodoŭ Kraju, — skonczyłasia zatym, szto worahi zhody razumieli, jak mocna źwiazywaje ludziej roznych nacij, pierakonańnioŭ i partij supolnaja żywaja rabota. Ale pierszaja nieudacza nie pawinna zabiwać u nas wiery, szto-tki nastanuć i dla naszaho Kraju jaśniejszyje czasy, szto worahi jaho ŭreszci straciać wieru ŭ tym hramadzianstwi, ŭ katorym ciapier panujuć. Baczym užo, jak ciesna zjednalisia biełarusy i litwiny, baczym supolnyje wystupleńnia razam z imi lepszaj czaści polskaho i żydoŭskaho hramadzianstwa. Treba tolki bolsz supolnaj raboty, bolsz żywych dzieł, dzie ŭsie znajszli by miejsco dla siabie, i sczeźnie hrunt dla siaŭby nienawiści i swarak miž hramadzianami adnej staronki, synami adnej Baćkaŭszczyny, katoryje rozniacca tolki tym, szto roznymi mowami haworać!

Nichaj že słowy hienerała v. Eichhorna pasłužać dziela taho, kab sczezło aślapleńnie u tych, chto z dobraj wieraj słuchaje zdradliwych namoŭ worahoŭ naszaj Ziamli!

I. Mieleszka.

Z litouskaho žyćcia.

VIII.

My pierežywajem czas wialikaho historycznaho pierełomu. Mety i damahańnia paadzinokich ludziej i nawat hramadzkich hrup wyhledajuć hetkimi maleńkimi, hetkimi nieznacznymi, dyj, zdajecca, nijakoha znaku na ahulnym chodzi žyćcia nia mohuć zrabić. Woś, my i pawinny źwiarnuć uwahu na wolu sucelnych narodoŭ, bo tolki jana maje wahu pry wyjaŭleńni naszych damahańnioŭ i ideałoŭ. Praŭda, trudna tuju wolu narodnuju spaznać, bo narod — heta daloka nie adnarodnaja massa, dyj asabliwa ŭ ciapierasznich warunkach znajomicca z nastrajeńniami i žadańniami narodu wielmi ciažka. Chocz-nia-chocz, prychodzicca apiracca tolki na ahulnych dannych i z ich rabić swaje wywady.

Kamu daŭniej — pry starych „haspadaroch“ žyłosia nia drenna, abo nawat i zusim dobra, — tym nia choczecca nijakich nowych pieramien, tyje choczuć lepsz pawarotu starych czasoŭ, czymsi niapeŭnaho zaŭtrasszniaho dnia. Naadwarot, tyje, chto najbolsz ciarpieŭ ad ucisku rasiejskaho prawicielstwa, dla katorych daŭniejszaje žyćcio płyło ŭ wiecznym niespakojstwi i biezupynnaj trywozi, spadziajucca, szto pry nowych warunkach budzie mo' lepiej. Naszaje zamožnaje mieszczanstwo i siarednije dy wialikszyje ziemleŭłaśniki, chacia i ich cisnuło maskoŭskaje prawicielstwo, dy ŭsio-ž taki, jak silnyje ekonomiczna stany, badaj zaŭsiody mieli mahczymaść ablahczyć toj ucisk, mieli lohki dostup da predstaŭnikoŭ uradu, karystali z jaho dawierja, kali nie wyjaŭlali swajej „opozycii“, — dyj „opozycija“ buržuazii u stasunku da prawicielstwa, ad katoraho jana mieła padmohu u zmahańni z „nižejszymi“ stanami, była tolki pakaznaja. Niezdawolstwa prawicielstwam wyjaŭlałosia najbolsz, kali jano nie dawało „wyszejszym“ stanam jeści „wialikaj łyžkaj“ na rachunak narodu, bo samo chacieło bolsz dla siabie urwać. Wiadoma, jakuju „palityku“ wiali tutejszyje „ugodowcy“ i „kaciarynszczyki“, szto z maskalami staŭlali ŭ Wilni pamiatnik carycy Kaciarynie dy s carskimi czynami papiwali sałodkuju herbatu. Jano jasna, szto hetym panom nieŭsmak ciapierasznije pieramieny, szto jany ahledajucca na daŭniejszyje paradki, nia majuczy peŭnaści, czy im dadać bolsz chodu, czy uzraście ich ekonomicznaja pierewaha.

Woś, i nijakaho dziwa nima, szto hetyje stany, katorych ad litoŭskaho i biełaruskaho siermiažnaho narodu addzielaje jeszcze i czužaja dla nas mowa, akazalisia wykluczenymi s tej palitycznaj raboty, jakaja ciapier robicca ŭ naszym kraju, ŭ jakoj wyjaŭlajecca wola narodu. U hety ważny historyczny moment, kali idzie hutarka ab wyzwaleńni narodoŭ, dyk na pierszym miejscy stajać interesy szyrokich demokratycznych mass, — taho narodu, szto najbolsz pakutawaŭ pad uciskam rasiejskaho prawicielstwa. „Nizy“ narodnyje ciarpieli nia tolki ad nacyonalnaho i palitycznaho hnibieńnia maskoŭskimi czynami, ale i ad ekonomicznaho panawańnia czužych z nacyonalnaho pahladu „wyszejszych“ stanoŭ, — dyk ciapier, kali dola sulić nam kaniec carskaj haspadarki, narod nasz, ładziaczy nowaje žyćcio, starajecca pazbycca i taho druhoha — ekonomicznaho ucisku, starajecca zabaspieczyć sabie jak najszyrejszyje prawy. Prawy dla „demosu“ — hety klicz pryłuczajecca da klicza ab wyzwaleńni uciskanych nacij, ale prawy hetyje može zdabyć tolki sam narod, dajszoŭszy palitycznaj świedomaści, i „panujuczyje“ stany nia tolki nie pamohuć jamu ŭ hetym, a chutczej pieraszkodziać.

Hledziuczy z hetaho boku na palitycznyje damahańnia roznych hramadzkich hrup i stanoŭ naszaho kraju, katoryje wyjaŭlajucca najbolsz u formi nacyonalnych damahańnioŭ, my možem najlahczej zrazumieć pryczynu zmahańnia miž imi. Zmahańnie hetaje asnowano zusim nie na tym, szto adzin lubić hetuju, a druhi — tuju mowu: u asnowi jaho ležyć roznica palitycznych i ekonomicznych patreb paadzinokich hrup. „Panujuczyje“ stany razumiejuć, szto ich panawańniu može nastać kaniec, szto, jak niechta udaczna žartawaŭ, zdabytaje imi prawo «jeździć pierszym kłasam» u ich mohuć adabrać, — a u „trejcim kłasie“ razam z „mužyckimi narodami“ jany jeździć nie prywykli i nia majuć achwoty.

Nia budziem aszukiwać siabie nadziejaj, bytcym narodu tak lohka budzie wyzwalicca ad panawańnia „unutrenych“ worahoŭ, jak jon, dziakuj historycznym prypadkam, wyzwaliŭsia ad maskoŭskaho ucisku. „Panujuczyje“ stany nie ustupiać miejsca tym nowym demokratycznym siłam, szto wyrastajuć z narodu. Hetyje samyje pany, szto chadzili na świanceńnie maskoŭskich pamiatnikoŭ i wystaiwali ŭ siencach rasiejskich hubernataroŭ z lakajami, — starajucca hetkimi samymi sposabami „wysłužycca“ pierad nowaj ułaściu. Dziela hetaho puskajucca ŭ chod usie staryje, spraktykawanyje sztuki. Szto dumaje narod, jakije jaho patreby, — heta ich nie cikawić, na heta jany nie ahledajucca. I narod nasz nia ždže ad ich niczoha: jon biare ŭžo swaje sprawy u swaje ruki, — i ad taho, ci jamu heta udascca, zaležyć dola ciapierasznich i buduczych pakaleńnioŭ jaho.

Perkunas.

Zjezd narodou u Lozanni.

BERN. (W.T.B.). „Bern. Tagbl.“ drukuje hetki pahlad adnaho delehata na zjezd narodoŭ u Lozanni; katory pryniaŭ rezoliuciju, predłahajuczy synom Francii i Anhlii nie praliwać swajej krywi dziela znisztažeńnia narodoŭ, jakije pakutujuć u rasiejskaj niawoli:

„Ab Niamieczczyni u pramowach hawaryli mała. Ale, choć ab jej nie hawaryli, ab jej usio-ž taki dumali. Dumali ab Niamieczczyni, kali wykazywali nadzieju na wyzwaleńnie ad Rasiei; ale dumali i tady, kali chwalili zasłuhi Francii pierad ideałam woli i prawa. Bo i chto nie adczuwaje ŭsiej trahiedii paniawolenych narodoŭ u tym, szto hetyje dźwie staronki, ad katorych tak mnoha spadziewalisia, rwuć adna adnu na kuski. Francija małym narodam dała hetak mnoha duchowaho arużža dla zmahańnia za wolu, a Niamieczczyna z žaleznym arużžem u rukach spaŭniaje dzieło wyzwaleńnia ich“.

U szwejcarskaj hazeci „Grütlianer“ nidaŭna pajawiłasia staćcia s podpisam «Łatyszski Kamitet u Szwejcaryi». U hetaj staćci miž inszym było skazano:

„Łatyszski Kamitet u Szwejcaryi ad imi ŭsiaho łatyszskaho narodu i ŭsich partij, jakije jość, pratestuje ćwiorda proci zajawy ab prykrytaj wyzwaleńniem aneksii czaści abo i ŭsiej łatyszskaj ziamli, jakuju zrabiŭ u swajej pramowi kancler. Dla Europy adarwańnie łatyszskaj ziamli, adrezaŭszy dla Rasiei dostup da mora, było by wiecznaj hrożbaj naruszeńnia mira“.

U adnym z numeroŭ „Homana“ my pamiaścili atkaz na heta łatyszskich soc.-dem. u hazeci «Tagwacht», katory kănczaŭsia słowam «pfuj!» pa adresu hetych pisak — najmitoŭ rasiejskaho prawicielstwa.

Na zjeździ narodou u Lozanni, apracza **biełaruskich i litouskich delehatou**, ab katorych naszym czytaczom užo wiadoma, byli predstauniki jak narodou Rasiei — ukraincou, palakou, žydou, baltou, finlandcou, tatarou, gruzinou, tak i narodou, katoryje apynulisia pad ułaściu druhich dzieržau — jak irlandcy, baski, katałoncy, albancy, ehipcianie i insz. Usie jany wykazywali žadańnie zdabyć wolu.

Wyžej padany spisak narodou, katoryje pasłali swaich predstaunikou u Lozannu, my pieredrukowywajem z hazety

---

Č czytajecca, jak CZ; Š—jak SZ.

WIEDŹMA.

APOWIEŚĆ.

(Pačatak u № 41).

Na trejci dzień iznoŭ pryjšła ślanzačka; bačučy Hanninu wysypku, asudziła, što heta jość zwyčajny wohnik: peŭna niechta zročyŭ. Kab pierekanacisia ab hetym, uziała šklanku chałodnaje wady i kłała ŭ jaje dziewiać wuhloŭ adzin za adnym, pryhledajučysia da kožnaho, ci nia pojdzie na dno. Usie wuhli pławali pa wiersi, adzin tolki niek ciahnuŭ na dno, ale nie zaŭsim apaŭ: ot, tolki što kruciŭsia nižej wierchu. Ślanzačka asudziła-taki, što Hanna zročena, i ŭzialisia ratawać; pierewaročywali biednuju dziaŭčynu na ŭsie baki, nie-šta šaptali, abcirali kašulaj, u katojaj ješče Maciej braŭ ślub, pluli na ziamlu, — dy heta, wiadoma, ničoha nie pamahło, i dziaŭčyni ješče horš stało, bo zmučyli jaje wielmi. Užo nawat hawaryć nie mahła.

Maciej-taki nia traciŭ ješče nadziei i ŭściaž znachodziŭ nowyje leki. Ślanzačka achwotnie jamu wa ŭsim pamahała i rady swajej niepaškadawała nikoli. Ale jak adnaje nočy pačała sawa kryčać na humnie, ŭsie apuścili ruki: što-ž, — dumali sabie, — kali sawa kryčyć, to napeŭna niechta ŭ wioscy pamre; a kamu-ž by i pamirać, kali nia ichnaj Hanni, što ŭžo hetak doŭha chwarejeć?

Hetym časam mučyłasia dziaŭčyna u chwarobi, nia majučy nijakaje pomačy: mała taho, što baćki nie pamahli jej swaimi lekami, ale dawiali jaje da taho, što ŭžo blizka što kanała. Ždali s płačam jaje śmierci. Urešci adnaje načy — u doświtkach — pastawiŭ Maciej łožka pad belku, kab Hanni lahčej było pamirać, a jana adno sumna hlanuła na baćku i začyniła wočy... nazaŭsiody!

Oj, płakali Maciej i-z žonkaju pa śmierci Hanny! Macieju zdawałosia, jak bytcym usio swajo dabro straciŭ. Žaliŭsia, što Boh jaho tak ciažka pakaraŭ. Kab zrabić sabie choć-jakoje palahčeńnie u smutku, pastanawiŭ prynamsi zrabić pacharony, jak bahatyru wypadaje. Zahadaŭ žoncy napiačy chleba, nahatawać miasa, a sam z miastečka prywioz harełki, piwa, dy naprasiŭ susiedziaŭ, — a mnoha i nieprošenych pryjšło, bo ŭsie Hannu wielmi lubili, dyj apryč taho spadziewalisia dobraho pačastunku.

Zawieźli cieła da Husič — u kaścioł, bo Sachor byŭ katalickaje wiery. Paśla imšy, jak pachawali Hannu u mahiłu, i ksiondz pajšoŭ u plebaniju, — ŭsie z mohiłak zajšli ŭ karčmu, kab papałaskać horła, a paśla ŭsiej hramadaju waročalisia da Błudzič.

Ale jak padyjšli da apošniaho kryža, što pry Błudzickaj hranicy staić kala darohi, — nichto nia choče tut pieršy pierajści hranicu, kab pieršym nie pamior. Stajać tak, hutarać i žduć, pakul chto čužy nia budzie praježdžać ci iści, kab za im samym pajšci ŭ wiosku. Ale, na nieščaście, daroha była pustaja,— tolki jany adny stajać i hawarać miž saboju. Maciej bačyć, što nichto tut pieršy nie idzie, adno ŭsie ahledajucca na jaho, bo jamu-taki naležyć zawiaści ich da siabie i pieršamu pierajści hranicu. Spužaŭsia nadta, bo-ž samomu

„Dziennik Wileński", dapouniaszy jaho tolki biełarusami i litwinami, ab katorych miejscowaja polskaja hazeta z niewiadomaj dla nas pryczyny zusim nie uspaminaje...

U Wilni i wakolicach.

× Doktor Sketeris. Śledam za wiestkaj ab śmierci d-ra K. Petera dachodzić da nas wiestka ab utraci druhoha doktara-litwina, Sketerisa.

Dzie, pry jakich warunkach zyszli sa świetu na czužoj maskoŭskaj ziamli hetyje dwoje maładych, poŭnych sił i enerhii ludziej,—my nia wiedajem.

Ab d-ry Peteru ŭ tym numery „Homana" ŭžo było apawieszczeno. D-r Sketeris hetak sama zasłužyŭ, kab jaho uspomnić szczyrym słowam.

D-r Sketeris žyŭ i pracawaŭ u wioscy—u Kowienszczynie. Jon byŭ wiadomy jak szczyry demakrat i rabotnik dzieła pomaczy wiaskowamu narodu. Mnoha pracawaŭ i dzieła adradžeńnia litoŭskaj pressy i, naahuł, litoŭskaho žyćcia. Akazywaŭ, pawodle sił swaich, materjalnuju pomacz wuczaszczymsia.

Litoŭskaje hramadzianstwo spadziewałosia, szto daždžecca pawarotu abodwych z Rasiei, szto jeszcze papracujuć jany miž swaimi bratami—na rodnaj ziamli; ale dola sudziła inaczej, i abodwa zakonczyli swajo žyćcio zdaloku ad Baćkaŭszczyny, jak achwiary hetaj straszennaj wajny. *K. M.*

× Na wystaucy rabotnych damoŭ. U sieradu wystaŭku adwiedaŭ niamiecki stats-sekretar v. Helferich.

Kamitet wystaŭki, kab ablahczyć dostup na jaje wuczaszczymsia, pastanawiŭ zusim zwolnić ad płaty dziaciej, katoryje wuczacca ŭ paczatkowych szkołach, a dla wucznioŭ i wucznic szkoł wyszejszych typoŭ pamienszyŭ cenu da 10 fen. Na hetkich warunkach szkolniki mohuć ahledać wystaŭku hrupami nia bolsz 25 dusz — pad kirunkam swaich wuczycieloŭ u czasi ad 9 da 10 hadz. ranicaj. Ab hetym treba pawiedamić biuro wystaŭki zahadzia — nia mienaz, jak za 3 dni.

× Achwiara. Na pomacz biednym miesta Wilni stats-sekretar v. Helferich achwiarawaŭ 1500 marak.

× Pry Biełaruskim addzieli wystaŭki wyraboŭ rabotnych damoŭ ładzicca režbiarska-stalarny warsztat pad kirunkam zdolnaho majstra režbiara, Antona Mundzucia. Warsztat, zdajecca, budzie pamieszczacca ŭ tym že domi, dzie i wystaŭka.

S pryczyny taho, szto wyraby dziaciej-wucznic biełaruskaj szkoły na Zareczczy majuć dobry papyt i badaj usie ŭžo raspradany, u rabotnym pakoi biełaruskaho addziełu pracuje ciapier bolsz dziaŭczynak —z niekolkich biełaruskich szkołak -achronak.

Ładzicca jeszcze i rabota hafciarskaja, katoraja skora pojdzie ŭ ruch. Biełaruskije narodnyje wyraby i słuckije pajasy dy inszyje staradaŭnyje biełaruskije tkani dajuć straszeńnie bahatyje motywy.

Jak pakazali pierszyje dni, dumka naładzić wystaŭku i pry jej warsztaty—duža udacznaja. Treba dumać, szto abaroty jaje buduć dawoli znacznyje. Za pierszy dzień było prodano roznych wyraboŭ na 700 marak.

× Pomacz biełaruskaj biednacie. Biełaruskaje Tawarystwo pom. pac. ad wajny wydało ŭ miesiacy czerwieni swaim biednym dzieciam-szkolnikam 2.738 abiedoŭ, — znaczyć, ad 90 da 100 abiedoŭ u dzień. Stałym asobam, katoryje znachodziacca pad apiekaj T-wa, wydana ŭ czerwieni 265 abiedoŭ. Usiaho razam dzieciam i stałym wydana 3.003 abiedy.

Kryzis, katory T-wo pieražywało za aposzni czas s pryczyny niedastatku hroszy i znacznych daŭhoŭ, udałosia na moment abminuć dziakujuczy pomaczy ad miestowaho upraŭleńnia, katoraje na abiedy dla dziaciej u czerwieni asyhnawało 300 marak, i tym 2.000 marak, katoryje pa zahadu upraŭleńnia Wilna-Suwałki byli wydzieleny napiarod z sum, prypadajuczych na dolu biełarusoŭ z hroszy ad kamitetu ŭ Wewey. Z hetych hroszy 500 m. pasłany ŭ Mereczski pawiet dla pomaczy wysielenym z frontu biełarusam u wakolicach Daug (bolsz 20 siamej — 100 dusz z liszkam), a reszta pajszła na utrymańnie wilenskich szkoł-achronak dla biednych dziaciej.

Kolkinadcać biełaruskich dziaciej wuczycca rucznych rabot u rabotnym pakoi pry wystaŭcy rabotnych damoŭ. Im tak sama wydajucca darmowyje abiedy.

× Zakryćcie kluboŭ. U Wilni pa zahadu niamieckaj ułaści zakryty niekolki kluboŭ, dzie iszła hulnia ŭ karty.

Miž inszymi, zakryt klub dla asob intelihientnych prafesij, katory atkryŭsia jeszcze ŭ pieradrewalucyjnym czasi.

× Fałszywyje 10-fenigowyje manety pajawilisia ŭ Wilni. Na ich słaba adbit niamiecki arol, jany ciamniejszyje i ciažejszyje za praŭdziwyje.

× U kamisii ab cenach. Pad marszałkoŭstwam Pontika, adbyłosia zasiedańnie kamisii dzieła ustanaŭleńnia cen. Pastanoŭlena apublikawać imiony ludziej, katoryje prewyszajuć najwyszejszyje ceny. Zwiertali uwahu na skupszczykoŭ ryby, katoryje niepamierna pawyszali ceny pry pierepradažy. Wyjaśniena, szto miesto maje jeszcze na pradažu szewrowuju skuru pa cenie ad 20 da 30 marak. Aprycz taho jość na pradažu 300 funtoŭ padoszw pa 3.50 m. za funt. Haspadarom kram radzicca zaczyniać kramy ŭ 8 hadzini; kali-ž jany, jak heta czasta bywaje, buduć naruszać heta i dzieržać swaich słužaczych padczas da $^{1}/_{2}$10, dyk budzie wydan prykaz zaczyniać kramy u swoj czas.

× Patrebny ludzi dla rabot pry papraŭcy i prawodcy daroh u wakolicach Wilni. Stałym rabotnikam płaciać ad 1.60 da 1.90 m. ŭ dzień, nialetnim — 1.20 m. ŭ dzień. Niadzieli — swabodnyje. Zajaŭlacca treba u Biuro Prafesyonalnych rabotnickich Sajuzoŭ. Prystupić da raboty — 12 lipnia, Antokolskaja wul. 10. Treba mieć s saboj adpawiednuju adzieźu da raboty, naczyńnie waryć strawu i paściel da spańnia.

× Rabota dla rybakoŭ. Patrebny ludzi, katoryje mahli-by zanimacca rybałoŭstwam u Libawi, abo chaciaby pracawać wiosłami. Ich szukaje Niamiecki Ober-burhomistr, pakoj 36. Miesiaczny zarabotak — ad 120 da 150 marak. Paczatak raboty—ŭ paczatku miesiaca žniŭnia.

× Padwozu ryby — kopczenaj i suszenaj — žduć u Wilni ŭ najbližejszym czasi.

× Pradaža sacharyny. U addzieli spažyŭnych praduktoŭ u Niamieckaho Hradanaczalnika, Daminikanskaja 3, pradajecca sacharyna pawodłuh chlebowych kart ad 4 da 6 hadz. pabiedzi: u paniadziełak — na karty №№ 1—20.000, aŭtorak — 20.001 da 36.000, sieradu — 36.001 da 64.000, czećwier — 64.001 da 80.000, piatnicu — 80.001 da 100.000 subotu — 100.001 da 120.000.

× Apawieszczeńnia. Pa zahadu Etapu 10, upraŭleńnie Wilna-Suwałki, hetym prykazywajecca, kab nadalej ab usich publicznych i prywatnych sabrańniach było zajaŭlena najmienaz na 10 dzion napiarod.

Wilna, 4 lipnia 1916 h.

Hradanaczalnik
Pohl.

= Na mocy § 9 instrukcii da zakona ab sierczykach dla rasiejskich ziamiel, katoryje znachodziacca pad upraŭleńniem Ob. Ost, z dnia 18 czerwienia 1916 hodu, — pryzywaju ŭsich tarhoŭcoŭ sierczykami i prywatnych asob, u katorych jość bolsz za 20 skrynaczek sierczykoŭ, kab ad 6 da 12 lipnia hetaho hodu, ukluczajuczy aposzni dzień, zajaŭlali u zwyczajnych słužbowych hadzinach na nizu (u addzieli dla sprawak) u maim słužbowym domi, Dominikanskaja 3, ab swaich ciapierasznich zapasach.

Hetak sama pry kožnaj dalejszaj zakupcy sierczykoŭ treba ŭ tym že miejscy zajaŭlać ab czyśle kuplenych sierczykoŭ.

Zwolnieny ad pierszaj zajauki tyje tarhoucy i prywatnyje asoby, u katorych zapasy sierczykou prawiereny užo tamožennym nadzoram p. Naczalnika Upraulennia.

Za niezajaŭku buduć karać.

Wilna, 3 lipnia 1916 h.

Hradanaczalnik
Pohl.

Z USIAHO KRAJU.

Patreby prawasłaŭnych biełarusoŭ.

HRODNA. Z Hrodny, jak i z drohich miest, byli u swaim czasi ŭziaty ŭsie prawasłaŭnyje świaszczeniki, katorych pasłali ŭ tabory dla wajenna-pałonnych, kab zdawolić duchoŭnyje patreby pałonnych rasiejcoŭ. Z hetaj pryczyny patreby miejscowych prawasłaŭnych biełarusoŭ nie mahli zdawoliwacca, jak naležyć.

Ciapier, pa zahadu Hłaŭnakamandujuczaho na Ŭschodzi, u Hrodni jość ažno dwa świaszczeniki — abodwa biełarusy. Hetak paczaŭsia i wykład relihii prawasłaŭnym dzieciam u biełaruskaj szkoli, dzie jaho spiersza nie było.

Achwiara sielan.

MAŁATY. 88 litoŭskich sielan z Małackaho pawietu czaść atrymanych za rekwizycyjnyje kwity hroszy addali swajej achwotaj na „Czyrwony Kryž". Da achwiary pryłuczylisia 40 wiosak.

Nowyje poczty.

Ad 1 lipnia atkryty hetkije nowyje poczty: Bieławież, Wialikaja Bierestowica, Janow, Lida, Lenno, Rossjeny, rasiejskaja Kretynga, Swisłocz i Telszy — dla pacztowych i telehrafnych znosin cywilnych žycharoŭ z druhimi pocztami kraju, z Warszaŭskim Hieneral-hubernatarstwam i z Niamieczczynaj.

Hradanaczalnik Koŭny.

KOŬNA. Oberburhomistr Koŭny ad 1 lipnia nazywajecca Hradanaczalnikam.

Pa sudoch.

SUWAŁKI. Na aposznim zasiedańni Impieratarskaho akružnaho suda razbirałasia sprawa 18-hadowaho sielanina Pietra Słaŭki, z Leszkowa, Lidzkaho pawietu. Jaho winawacili ŭ ubiŭstwie kupca Szwarcburga, cieła katoraho znajszli na darozi z Leszkowa ŭ Sejny. Cieła znajszli z razbitaj haławoj, dy jaho ababrali. Proci Słaŭki byli tolki pasrednije uliki, ale nadta ciažkije, dyk jaho zasudzili na 6 hadoŭ u praŭczy dom.

---

chočecca daŭžej žyć na świeci. Nia doŭha tut dumajučy, adchinuŭšia jon ad hramady, schawaŭšia ŭ roŭ i, pryhnuŭšysia, nikim nie bačeny, adpoŭz rowam da miažy, miažoju palez u žyta, bo ješče stajało na poli, i cicha pryloh.

Pryloh i zasnuŭ.

U-wa śnie zdajecca jamu, što bačyć Hannu, jak biehała wiesieła pa trawie, radawałasia i hawaryła da jaho. Ažno razam z-niekul zjawiłasia Zgirskaja i dała Hanni jak-by šklanku wady, ŭ katoraj na dnie niešta čornaje pławało. Dziaŭčynka jak napiłasia, — asłabieła, pawaliłasia na ziamlu, pacała kidacca i kryčać žałosna. „Zroćyła jaje!" — zastahnaŭ Maciej i chacieŭ biehčy, ale tut jak-by niešta jaho nie puskaje. Choče kryčać — i nia može. A Słanzačka tym časam staić i rahoče na ŭsio horła. Tut padyjšoŭ niejki strašny čeławiek, katory, hroziačy pałkaju, chrypliwym hołasam staŭ kłasci Macieja: „Zabiŭ ty dačku! Ustawaj, słodziej!" — „Što? Ja złodziej?" — dumaje Maciej... Ale toj čeławiek kali padnimie pałku, kali wytnie Macieju cieraz plečy, — dyk toj ažno razčuchaŭšia i schapiŭšia na nohi.

Pieracior wočy, — a tutaka ŭžo saŭsim ciomna, adno zorki bliščać na niebi, a pierad im papraŭdzi staić niejki čeławiek u kapiałušy, z wialikim kijom u ruce, — zdajecca, padobien da akanoma s Karytawa, z dwara. Maciej u paciomku nia moh jaho raspaznać, dyj nia mieŭ na heta času, bo toj padniaŭ pałku ŭwierch, uchapiŭ Macieja za kałnier i kryčaŭ:

— Ach, ty, złodzieju! To ty znoŭ pryčaiŭsia na dworskije koni, što tut paświacca na načlězi! To ty nam ukraŭ najlepšuju kabyłu! Antoś! Janka! Barždžej siudy na pomač: złodzieja zławiŭ!..

Maciej tuzaŭsia z usiaje siły, wyrwaŭsia, piereskačyŭ cieraz roŭ i jak papaŭ na darohu, dyk pior, što-b jaho i kaniom nie dahnali, a kryčaŭ, jak bytcym z jaho skuru zdzirali: „Ratujcie! Oj-oj-oj! Ratujcie, bratki! Rarujcie!"

Ludzi, katorych Maciej byŭ pakinuŭ na darozi, ždali pad kryžam ažno da wiečara. Adno jak pa zachodzi sonca pan karytanski jechaŭ s pola da domu, pajšli za im da wioski, a pašla na pačastunak da Macieichi. Piejali tam „Anioł Panski" i druhije pieśni nabožnyje za dušački pamioršych i... papiwali harełku. Macieicha sumawała, dumajučy ŭściaž ab Hanni, a rodnyje jaje uhawaryWali i paciešali, dy jeli i pili, tak i nia mieli času dumać, kudy padzieŭsia Maciej. Tolki ciapier jak jon z krykam laciеŭ da chaty, wybiehli ŭsie, a napierad wystawiła haławu-taki Słanzačka:

— A što-ž wam stałosia, panie Macieju?

A to-ž my was tut dačekacca nia možem!

A Maciej jak daskočyŭ da płotu, jak wyrwie koł, jak piereciahnie to z adnaho, to z druhoha boku Słanzačku:

— Ach, ty, čaraŭnica! To ty mnie dzicia čarami źwieła sa świetu, dy ješče niačystaho na mianie nasłała, što čuć mianie nia źbiŭ i kryčaŭ ješče, što ja ŭ pana kabyłu ukraŭ!...

— O, moj Bože! Ratujcie, ludcy! — zahałasiła słanzačka. — To ja jamu dzicia zroćyła? To ja čaraŭnica?! I heta padziaka za majo, za dabro: to-ž i wohnik Hannin lačyła, i roznyje sposaby dawała, — a jany mianie tut zawuć wiedźmaj... Ot, i rabi ty ludziam dobra!

(Dalej budzie).

Sport.

SUWAŁKI. U tuju niadzielu u Soboleŭskim lesi adbylisia konnyje honki.

Marskije kupańnia.

LIBAWA. 1 lipnia tut atkryty kupańnia ŭ mory.

Areszt nialetniaj złdziejki.

LIBAWA. Kryminalnaj palicii udałosia złowić niebaspieczuuju złodziejku Kazimiru Rubickuju, 16 hadoŭ. Nia hledziaczy na małyje hady, heta dziaŭczyna ŭžo paśpieła uczynić mnoha kradziežaŭ, czaściu z uzłomam.

WIESTKI Z RASIEI.

—s—

Pierszaja pabieda.

Kažuć — i zusim sprawiedliwa, szto wola niwodnamu narodu nie dałasia darma: kožyn krok da jaje treba było abliwać swajej krywioj, maścić trupami darohu da wyzwaleńnia.

Heta adnosicca i da Rasiei, tolki u źmienienaj formi. Usiudy narody praliwali kroŭ swaju za wolu ŭ damowaj wajnie, — u Rasiei jana lijecca u wojnach z susiedziami i daje žadanyje rezultaty tolki tady, kali Rasieja bywaje pabita.

Historyja pakazwaje nam, szto paśla pabied Rasiei carskaje prawicielstwo, czujuczy swaju moc, usiliwało ucisk narodu, paszyrało swaju ŭłaść nad hramadzianstwam. Hetak było paśla pabied nad Napoleonam, katoryje prynieśli Rasiei straszennuju reakciju na doŭhije hady. Naadwarot, nieudaczy na wajnie prymuszali rasiejskich „samadzieržcoŭ“ ahledacca na narod, szukać jaho lubowi i paddzieržki, — i woś Krymskaja wajna prynosić cely rad wažnych unutrenych reform, u pierszy czarod — wyzwaleńnie sielan ad panszczyny. I heta ŭ historyi Rasiejskaho hasudarstwa paŭtarałosia tak czasta, szto, jak paczałasia wajna z Japonijej u 1904 hadu, biezmała ŭsio pastupowaje rasiejskaje hramadzianstwo, nia kažuczy ŭžo ab „inorodcach“, *žadało pabiedy japoncam, žadało razhromu Rasiei.* Dyj predstaŭniki „japonskich nastrajeńnioŭ“, jak ich tady nazywali, nie pamylilisia: Laojan, Mukden i Cuszima dali Rasiei konstytuciju i Hasudarstwienuju Dumu.

Kali paczałasia ciapieraszniaja wajna, miž tymi hramadzianami Rasiei, katoryje karyść narodu staŭlajuć wyszej za karyść prawicielstwa i hasudarstwa, zbudzilisia byli „niamieckije nastrajeńnia“,—praŭda, hetym razam u mienszaj miery, czym u czasi japonskaj wajny. „Giermanofiły“ kazali, szto pabieda Rasiei—heta było-by najwialikszaje nieszczaście dla ŭsich narodoŭ hasudarstwa, ŭ tym liku i dla „dzieržaŭnaho“ maskoŭskaho narodu, katorych carskaje prawicielstwo na doŭhije czasy zakawało-by ŭ žaleznyje puty. Naadwarot, ad razhromu rasiejskaj hasudarstwienaj systemy, asnowanaj na gwałci i ucisku, jany ždali woli dla ŭsich, a ŭ pierszy czarod dla tych, kamu najciažej žywiecca ŭ Rasiei: dla „inorodcoŭ“, rabotnikoŭ i sielan.

Ciapier ich nadziei paczynajuć zbywacca: paśla straszennych strat ludźmi na paloch bitw, paśla utraty 16 hubernij, baczym u Rasiei pierszyje znaki reform. Jak danosić Pieciarburskaje Telehrafnaje Agienctwo, Hasudarstwienaja Duma pryniała zakon ab tym, kab *uwieś sielanski stan zraunawać u palitycznych prawoch z inszymi stanami.*

Heta — pierszaja praŭdziwaja pabieda *narodu* Rasiei ŭ hetaj wajnie, pierszaja i jadynaja. I my szczyra žadajem jamu dalejszych hetkich pabied, chacia daroha da ich wiadzie cieraz razhrom hasudarstwienaj systemy, chacia akupić ich prydziecca jeszcze wielmi darahoj cenoj — cenoj žyćcia i krywi sot tysiacz ludziej.

Z hramadzkaho žyćcia.

Doŭhi „adpaczynak“.

PIECIARBURH (W.T.B.). P.T.A. danosić:

Impieratarskim ukazam Hasudarstwienaja Duma raspuskajecca da 14 listapada.

Cikawaja zabarona.

PIECIARBURH. Rasiejskije ministry: unutrennych dzieł, wajenny i promysłoŭ wydali supolnie prykaz, katorym u Pieciarburzi zabaraniajecca budawać fabryki i inszyje pramysłowyje predpryjemstwy. Zabarona tłumaczycca niedachwatkaj u stalicy spažyŭnych praduktoŭ i apału.

Kala wajny.

Nieudaczy ŭ Persii.

KONSTANTYNOPOL. (W. T. B.). Paśla zajadłaj bitwy, rasiejcy adstupili s Kiermanszacha (ŭ Persii), katory byŭ śledam zaniat turkami.

S tureckich apawieszczeńnioŭ.

KONSTANTYNOPOL. (W. T. B.). Na Kaŭkaskim fronci niespadziewanym szturmam worahi wybity z ich pazycij. My ŭziali dwa rasiejskije kulemioty i sześć harmat.

Areszt aeropłana.

BUKARESZT. Zabłudziŭszysia u naczy, rasiejski aeropłan spuściŭsia na rumynskuju ziamlu kala Potosany. Jon aresztowan.

Bankructwo intendanctwa.

SZTOKHOLM. Jak danosiać z Rasiei, nowy wajenny minister hetak sama nia može dać sabie rady z dastaŭkaj spažyŭnych praduktoŭ dla armii na front. Wajennaje ministerstwo naładziło nowy kamitet, u katorym pawinny stoŭpicca ŭsie sprawy ab dastaŭcy armii prowiantu. U raparci ab hetym haworycca dasłoŭna: „Nowy centralny kamitet pawinien pierewažyć sajuz ziemstw i miest, katory dahetul dastaŭlaŭ prowiant u armiju. Swajej konkurencijej jon pawinien panizić ceny“.

Na pałudziennym fronci rasiejsiejskaje intendanctwo zusim zbankrutawało. Pry nastupleńni ŭ Bukowinie rasiejskije sałdaty haładali cełymi dniami. Za toje na Wałyni pazdychali z hoładu na czyhuncy 4 pojezdy wałoŭ. U adnym wialikim armiejskim składzi znajszli wialiki zapas pszonnaj muki, pieremieszanaj s cementam i wapnaj. Naczalnik intendanctwa źmienien; na jaho miejsco naznaczen kniaź Tumanow, naczalnik pieciarburskaho wajennaho okruha.

Hienerał Ruzskij pajechaŭ da siabie na wiosku paśla wialikaj wajennaj narady, bo hłaŭnaja kamanda armii była niazhodliwa z jaho pesymistycznym pahladam na pałažeńnie na fronci.

Ruch u Donskim wojsku.

BERLIN. „Lok. Anz.“ danosić z Sztokholmu:

U ziemlach Wojska Donskaho— silny ruch. Jak pryczynu hetaho oficyalna wystaŭlajuć darażyniu; pa-praŭdzi-ž ruch wyzwan ahitacijej proci wajny. Hienerał-hubernatar u swajej adozwi zajaŭlaje, szto ŭsielaki ruch u ciapierasznim czasi—heta zdrada Rasiei.

Z usiaho świetu.

—:—

Razstreł rabotnikou.

27 czerwienia rabotniki ŭ Galacu (ŭ Rumynii) zrabili demonstraciju proci darażyni. Wialikije hramady narodu zapoŭnili wulicy. Palicija nieudaczna prabawała razhaniać sabraŭszychsia, katoryje rezka pratestawali proci darażyni i niedastatku raboty. Na padmohu palicii wyzwali atrad sałdatoŭ pad kamandaj maładoha paruczyka Eliade, katory tolki szto skonczyŭ aficerskuju szkołu. Biez nijakaj widocznaj pryczyny, zusim nie papiaredziŭszy narodu, hety dziaciuk, u katoraho jeszcze małako pad nosam nie absochło, zahadaŭ sałdatam strelać u demonstrantoŭ, katoryje zusim nie wystupali ani proci palicii, ani proci wojska. Byŭ zroblen załp, ad katoraho labli 9 dusz, ranieny — 25.

Hetaja dzikaja rasprawa wyzwała pa ŭsiej Rumynii straszennaje abureńnie proci prawicielstwa. U toj czećwier u Bukareszci adbyłasia ahulnaja zabastoŭka proci hetkaho dzikaho pastupka dziaciuka, katoramu prawicielstwo dało nieahraniczenuju ŭłaść. Abureńnie jeszcze bolej uzrasło, kali prawicielstwienyje czyny predstawili sprawu tak, szto wa ŭsim bytcym-to winawaty rabotniki, i s-pamiž aposznich było aresztowano 100 dusz. Na ahulnym schodzi rabotnickich sajuzoŭ u Bukareszci prawicielstwu pastanoŭleno padać žadańnie wydalić prefekta Galackaho okruha, Guzi, Galackaho burhomistra i hłaŭnaho prakurora, katoryje ŭ czasi demonstracii, nia hledziaczy na toje, szto było posłano wojsko, nia liczyli patrebnym jawicca na miejsco prypadku, — a tolki niabytnaść prynaležnaj ułaści dała mahczymaść dla samawolstwa dziaciuka-aficera. Aprycz taho schod damahajecca, kab hłaŭny winawajca, paruczyk Eliade, byŭ addadzien pad sud.

Sumnaje zdareńnie, ad katoraho biazwinna paciarpieli rabotniki, zrazu adciahnuło ahulnuju uwahu ad zahranicznaj palityki. Soc.-dem. partija kožyn dzień zzywaje schodki jak u Bukareszci, tak i ŭ inszych wialikszych miestoch. U miestoch Ploeszti i Braile rabotniki, kab wykazać swaju solidarnaść, hetak sama zrabili adnadnieŭnuju zabastoŭku.

Prawicielstwo pierekanałosia, szto ruch hety — nie žart, i pastanawiło zrabić ustupki. Žadańnia rabotnickaho schodu ŭ Bukareszci czaściu spoŭnieny. Prefekt Galackaho okruha, Guzi, byŭ prymuszen padacca u adstaŭku. Hłaŭny prakuror pierawiedzien u prawinciju. Ustupajuczy hetak narodnamu žadańniu, prawicielstwo, kab wykazać swaju „pawahu“, paczało śledztwo ab haławie Galackich socyalistoŭ, Rakowskim; kali-ž śledawaciel predłažyŭ areszt tawać jaho, prawicielstwo na heta nie prystało.

U źwiazi z hetymi zdareńniami pierad pałacam rasiejskaho pasła ŭ Bukareszci adbywalisia demonstracii proci Rasiei.

BUKARESZT. (W.T.B.). Socyałdemokraty ŭczora ustroili schod proci wajny i proci pastupkoŭ prawicielstwa u Galackaj sprawi. Paśla niekolki hramad narodu prajszli pa wulicach z znamionami i nadpisami na tablicach: „My žadajem neutralnaści, a nie wajny!“

TELEHRAMY.

Marskaja wajna.

BERLIN. (W.T.B.). 4 lipnia adna z naszych padwodnych łodak zatapiła ŭ Niamieckim mory nieprujacielski kontrminanosiec.

Padwodnaja łodka № 35 zatapiła aružny parachod worahoŭ „Herault“ i zdabyła 1 harmatu.

ŽENIEWA (W.T.B). za miesiac czerwień, jak pisze „Temps“, zatopleny 60 parachodaŭ jomkaściu razam na 160.000 tonn.

Szukańnie pomaczy.

LION. „Progres“ pisze, szto nastupleńnie na paŭnoczna-zachodnim fronci maje palityczny je mety. Neŭtralnyje dzierżawy pawinny pawieryć, szto ŭ kancy zwajujuć sajužniki, i pawinny da ich pryłuczycca. Rumynija i Hrecija pawinny im pamahczy ŭ hetym.

Z Irlandii.

Sprawa Kazementa.

ROTTERDAM. (W.T.B.). „Nieuwe Rotterd. Kur.“ danosić, szto ŭ Anhlii i Irlandii žbirajuć podpisy pad prośbaj pamiławać Kazementa.

Pryczyny paŭstańnia.

LONDYN. (W.T.B.). „Westminster Gazette“ razhledaje ŭ pieredawoj staćci rapart kamisii, katoraja dachodziła pryczyn irlandzkaho paŭstańnia. Hazeta pisze, szto paŭstańnie — heta byŭ **adpor anhlickamu ucisku.** Anhlija wystupiła, jak adwakat małych narodoŭ pierad usim świetam, dy hetak nanosić sama sabie udar, bo jana jak raz uciskaje jadyny swoj mały narod. Atkaz za heta jana pawinna dać pierad świetam.

Warunak uhody.

HAAGA. (W. T. B). Dewlin u Nižniaj Pałaci skazaŭ, szto uhoda miž Irlandijej i Anhlijej može nastać tolki tady, kali paŭstancam budzie dadziena ahulnaja amnestija. „Sinn-feinery“, pawodłuh jaho słoŭ, heta achwiary anhlickaho militaryzmu. „My nia možem karystać z woli, kali bajcy za hetu wolu pakutujuć u anhlickich wastrohach“.

Irlandzkije biskupy zajawili anhlickamu prawicielstwu, szto jany ŭsio jeszcze nia liczać irlandzkaj sprawy zakonczenaj.

Mižnarodny rabotnicki ruch.

Hazeta rasiejskich s.-d

PARYŽ. Tut paczała wychadzić rasiejskaja socyalistycznaja hazeta „Nasze Słowo“. Heta — orhan rasiejskich emihrantoŭ.

Zabastoŭka sadoŭnikoŭ.

AMSTERDAM. (W.T.B). Sadoŭniki ŭ paŭnocnaj Hollandii pastanawili zabastawać, kali im nie pazwolać wywazić świežuju bulbu za hranicu.

Ahulnaja zabastoŭka ŭ Ligurii.

BERN. (W.T.B.). U porci Porto Morycio da zabastoŭki partowych rabotnikoŭ pryłuczylisia nia tolki druhije hrupy rabotnikoŭ, ale i pradaŭcy oliwak. Zabastoŭszczyki apublikawali deklaraciju, u katoraj haworycca, szto jany buduć bastawać datul, pakul nia pryjduć pierszyje parachody z žytam.

BERN. (W.T.B.). Pawodłuh „Corr. d. Sera“, zabastoŭka ŭ Liguryi spyniłasia paśla taho, jak prawicielstwo zawieryło, szto parupicca ab padwozi spažyŭnych praduktoŭ.

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.